

1. Umowa koalicyjna

- Umowa koalicyjna to przede wszystkim **wspólne ustalenia dot. kwestii programowych** i zapowiadanej wcześniej jesiennej ofensywy programowej
- Wśród konkretnych zapisów znalazł się m.in **postulat wspólnych uzgodnień projektów legislacyjnych i powołanie Rady Koalicji** składającej się z kierownictwa Prawa i Sprawiedliwości oraz 2-3 przedstawicieli mniejszych partii wchodzących w skład Zjednoczonej Prawicy.
- Na poziomie politycznym umowa oznacza **deklarację wspólnego startu w kolejnych wyborach** samorządowych, parlamentarnych, europejskich i prezydenckich oraz **ściślejszej współpracy w ramach klubu parlamentarnego**.
- W związku z planowaną rekonstrukcją rządu - strony porozumienia zobowiązały się do **proporcjonalnego zredukowania rekomendowanych sekretarzy i podsekretarzy stanu**. Oznacza to **zgode na rekonstrukcję rządu oraz na redukcję stanowisk wiceministrów**.
- **Przed nami ogromne wyzwania** - pandemia i nadchodzący wraz z nią kryzys gospodarczy. Obu zjawiskom musimy stawić czoła. Umowa koalicyjna to dowód na to, że wbrew wszelkim politycznym kontrowersjom **potwierdziliśmy jedność i stabilność naszego obozu**. **Przystępujemy do realizacji konkretnych zobowiązań** i programu zaproponowanego w trakcie minionych wyborów.

2. Rekonstrukcja

- W toku negocjacji wewnątrz Zjednoczonej Prawicy **jednoznacznie uzgodniono wyraźną redukcję liczby ministerstw i stanowisk wiceministrów**.
- Obszar odpowiedzialności za państwo nie zniknie. **Liczba ministerstw nie definiuje liczby problemów, czy wyzwań, które stoją przed państwem** – to jedynie aparat administracyjny, który ma pomóc w obsłudze wszystkich wyzwań. Najważniejsze jest, by **procesy decyzyjne przebiegały szybciej i bardziej sprawnie**.
- **Nie prowadzimy żadnych „polowań” na dodatkowe głosy**. Jeśli ktoś chciałby dołączyć do obozu Zjednoczonej Prawicy, to droga jest otwarta. Warunkiem jest jednak poparcie naszego programu. **W przeciwieństwie do partii opozycyjnych, naszym celem nie jest „rządzenie dla rządu”**.

3. Cięcia w administracji

- Nie definiujemy a priori konkretnej liczby stanowisk, które zamierzamy zlikwidować. **Takie podejście i redukcję o słynne 10%** zaproponował w październiku 2010 r. rząd Platformy Obywatelskiej i PSL. **W praktyce w latach 2008 - 2012 liczba urzędników administracji centralnej wzrosła o 19.285, co daje wzrost o 10,64%**. Warto wspomnieć, że poprzednia ekipa rządząca **ideę „taniego państwa”** wyносиła wówczas na sztandary, a realnie spowodowała **wzrost wydatków na administrację o przeszło 10 mld zł**.

- Zmierzamy do zakończenia **konsultacji z poszczególnymi ministerstwami**. Wraz z ich przedstawicielami, ekspertami i urzędnikami służby cywilnej dokonujemy kompleksowego przeglądu. Na jego podstawie wskażemy **etaty wymagające optymalizacji**.